

Andrzej Marian Świątkowski

REFORMA WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI



**Wydawnictwo Naukowe
Akademii Ignatianum w Krakowie**

Kraków 2022

Spis treści

Wykaz skrótów	9
Uwagi wprowadzające	11
ROZDZIAŁ I	
<i>Obniżenie „wieku emerytalnego” sędziów Sądu Najwyższego i wprowadzenie obowiązku przejścia w stan spoczynku – prawny spór o zgodność z Konstytucją RP</i>	15
1.1. „Wiek emerytalny” sędziów	15
1.2. Konstytucyjna zasada nieusuwalności sędziów	17
1.3. Obowiązek prezydenta RP stwierdzenia daty przejścia sędziego w stan spoczynku	18
1.4. Refleksja o sposobie układania praw	20
1.5. Obniżenie „wieku emerytalnego” sędziów SN a zasada <i>lex retro non agit</i>	21
1.6. Domniemanie zgodności z Konstytucją instytucji prawnej automatycznego przejścia po osiągnięciu „wieku emerytalnego” w stan spoczynku	23
1.7. Uwagi końcowe	26
ROZDZIAŁ 2	
<i>Proceduralne i materialnoprawne aspekty wprowadzonych zmian</i>	27
2.1. Wprowadzenie	27
2.2. Aspekty proceduralne	28
2.2.1. Dopuszczalność wniesienia skargi	28
2.2.2. Dopuszczalność drogi sądowej	34
2.2.3. Podstawy prawne wniesienia skargi	36
2.2.4. Niezawisłość i nieusuwalność sędziów	38
2.3. Refleksja końcowa	42
ROZDZIAŁ 3	
<i>Naruszenie zasady równego traktowania – pomysł dożywotniego zatrudnienia sędziów jako nauczycieli akademickich</i>	43
3.1. Wprowadzenie	43
3.2. Stan faktyczny	44
3.3. Legalność dyferencjacji nauczycieli akademickich	45
3.4. Dożywotnia ochrona trwałości stosunków pracy niektórych nauczycieli akademickich	48
3.4.1. Zakaz rozwiązywania umowy o pracę	48
3.4.2. Zakaz zmiany warunków pracy	51
3.5. Przepisy intertemporalne	53
3.6. Uwagi końcowe	54

ROZDZIAŁ 4	
<i>Nowe zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów</i>	57
4.1. Stan faktyczny i problem prawny	57
4.2. Nieścisłość wnioskodawców (sądów odsyłających)	61
4.3. Poglądy władz państwowych RP i ich instytucji	64
4.4. Zapatrywania <i>amici curiae</i>	66
4.5. Stanowisko TSUE	72
ROZDZIAŁ 5	
<i>Podporządkowanie sędziów władzy wykonawczej</i>	75
5.1. Wprowadzenie	75
5.2. Postępowanie prejudycjalne	76
5.3. Obowiązek państw członkowskich UE	79
5.3.1. Zakres i poziom ochrony prawnej	79
5.3.2. Niezawisłość sędziowska i niezależność sądów	80
5.3.3. Judykatura ETPC o ochronie niezawisłości i niezależności sędziów oraz sądów	83
5.4. Proces i warunki rekrutacji na stanowiska sędziowskie w Izbie Dyscyplinarnej SN	87
5.4.1. Gwarancje ustrojowe	87
5.4.2. Zastrzeżenia wobec powołań nowych sędziów Izby Dyscyplinarnej SN	88
5.5. Propozycja TSUE zastosowania w systemie prawa RP środków naprawczych	94
5.6. Konkluzja	97
ROZDZIAŁ 6	
<i>Zmiana procedury doboru sędziów SN</i>	99
6.1. Zakaz zaskarżania decyzji KRS	99
6.2. Uczestnicy postępowania prejudycjalnego; ich stanowiska i argumentacja	101
6.3. Zasada skutecznej ochrony sądowej	106
6.3.1. Prawo sądów krajowych do inicjowania postępowania prejudycjalnego	106
6.3.2. Swoboda wypełniania obowiązków sędziowskich	114
6.3.3. Zasada skutecznej ochrony sądowej a zakaz przedstawiania pytań prejudycjalnych	116
6.3.4. Obowiązki sądów państw członkowskich w razie nieprzestrzegania przez władze państwowe członkowskich standardów unijnych	121
6.3.5. Konkluzja opinii RG TSUE	123
6.4. Wyrok TSUE z 2 marca 2021 r. w sprawie KRS	124
6.4.1. Obowiązek sądów unijnych przestrzegania przepisów prawa UE	124
6.4.2. Sądowa kontrola uchwał krajowych organów konstytucyjnych	126
6.4.3. Konieczność zabezpieczenia procedur wylaniania sędziów SN	127
6.4.4. Odnowienie kompetencji sądów unijnych w państwach członkowskich UE	129
6.4.5. Konkluzja finalna TSUE	130
ROZDZIAŁ 7	
<i>Odpowiedzialność władz wykonawczych RP za naruszenie nieusuwalności i niezawisłości sędziów SN</i>	133
7.1. Wprowadzenie	133
7.2. Praworządność i skuteczność ochrony sądowej – fundamentalne zasady UE	134

7.3. Proceduralne aspekty nadzoru organów unijnych nad przestrzeganiem przez państwa członkowskie UE podstawowych wartości i zasad Unii Europejskiej	138
7.3.1. Uwagi wprowadzające	138
7.3.2. Postępowanie regulowane art. 7 TUE i art. 258 TFUE	138
7.3.3. Zakres zastosowania art. 47 KPP w związku z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE	143
7.3.4. Tymczasowe środki zabezpieczające ochronę praworządności i ich następstwa	147
7. 4. Uwagi końcowe	150
ROZDZIAŁ 8	
<i>Państwowa suwerenność a unijna solidarność</i>	153
8.1. Istota solidarności w sferze wymiaru sprawiedliwości	153
8.2. Historia sporu Komisja/Polska <i>in brevis</i>	155
8.3. Postępowanie poprzedzające wniesienie skargi do TSUE i argumentacja stron sporu	157
8.3.1. Postępowanie poprzedzające	157
8.3.2. Wywody pełnomocników procesowych KE	158
8.3.3. Zarzuty przedstawicieli RP	160
8.3.4. Replika Komisji Europejskiej	161
8.3.5. Stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE	162
8.4. Środki tymczasowe zabezpieczające interesy obywateli Unii Europejskiej	163
8.4.1. Argumentacja merytoryczna TSUE	163
8.4.2. Polemika TSUE z argumentami formalnoprawnymi przedstawicieli RP	165
8.4.3. Procedura „wyważania spornych interesów” stron sporu	166
8.5. Solidarność, dysharmonia a wymiar sprawiedliwości	167
ROZDZIAŁ 9	
<i>Unijne priorytety</i>	171
9.1. Unia Europejska jako projekt prawny	171
9.2. Rodowód zasady prymatu prawa unijnego	173
9.3. Rozwinięcie argumentacji na rzecz zasady prymatu prawa unijnego	176
9.4. Próba kontestacji koncepcji unijnego prymatu	181
9.5. Rola zasady pomocniczości i proporcjonalności w przestrzeganiu pierwszeństwa prawa unijnego	184
9.6. Konkluzja	186
ROZDZIAŁ 10	
<i>Obligatoryjność dostosowania reformy wymiaru sprawiedliwości do przepisów unijnych</i>	189
10.1. Wprowadzenie	189
10.2. Postanowienie TSUE zabezpieczające interesy stron prawdziwych organów wymiaru sprawiedliwości	191
10.2.1. Zastrzeżenia formalnoprawne	191
10.2.2. Materialnoprawne wymagania ustanowienia środków zabezpieczających	194
10.3. Opinia prawna Rzecznika Generalnego TSUE	197
10.3.1. Wprowadzenie	197
10.3.2. Skuteczność ochrony sądowej jako podstawowa gwarancja praworządności w UE	198
10.3.3. Zakaz uznawania treści orzeczenia sądowego za przewinienie dyscyplinarne	200

10.3.4. Niezależność i bezstronność ID SN	202
10.3.5. Brak podstaw prawnych do przyznania prezesowi ID SN uprawnień do wyznaczania właściwego sądu dyscyplinarnego	203
10.3.6. Nieprzestrzeganie uprawnień procesowych dyscyplinowanych sędziów	204
10.3.7. Nieograniczone uprawnienia krajowych sądów unijnych do występowania do TSUE z prawnymi pytaniami prejudycjalnymi	206
10.4. Konkluzja	207
ROZDZIAŁ II	
<i>Unijna koncepcja praworządności</i>	209
11.1. Podstawa prawna rozstrzygnięcia przez TSUE ogólnych zarzutów	211
11.1.1. Argumentacja stron	211
11.1.2. Reforma wymiaru sprawiedliwości	213
11.1.3. Stanowisko TSUE	215
11.1.4. Sugestie TSUE w sprawie rozwiązania problemu pogodzenia interesów władz RP z zasadą skutecznej ochrony sądowej	218
11.2. Dopuszczenie do uznania orzeczeń sądowych za przewinienia dyscyplinarne	221
11.2.1. Stanowiska stron	221
11.2.2. Ocena TSUE	222
11.3. Dyskrecjonalna władza prezesa ID SN	224
11.3.1. Argumentacja stron	224
11.3.2. Stanowisko TSUE	224
11.4. Niezapewnienie przez ustawodawcę prawa do rozpoznania sprawy dyscyplinarnej w rozsądnym terminie, prawa do obrony i prowadzenia postępowania w obecności obwinionego lub jego obrońcy	226
11.4.1. Stanowiska stron	226
11.4.2. Ocena TSUE	227
11.5. Prawny zakaz prowadzenia dialogu sądów unijnych z TSUE i odesłań prejudycjalnych	229
11.5.1. Argumentacja stron	229
11.5.2. Stanowisko TSUE	229
11.6. Sentencja wyroku TSUE	231
<i>Zakończenie</i>	233
<i>Bibliografia</i>	239
<i>Źródła prawa</i>	247
<i>Indeks rzeczowy</i>	261
<i>Indeks osobowy</i>	263
<i>National reform of judiciary. Summary</i>	265

Wykaz skrótów

art.	– artykuł
Dz.U.	– Dziennik Ustaw
Dz.Urz.	– Dziennik Urzędowy
EFTA	– Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu
EKPC	– Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności
ETPC	– Europejski Trybunał Praw Człowieka
ETS	– Europejski Trybunał Sprawiedliwości
EWG	– Europejska Wspólnota Gospodarcza
ID	– Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego
IPiUS	– Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego
K.c.	– Kodeks cywilny
KE	– Komisja Europejska
K.p.	– Kodeks pracy
KPP	– Karta Praw Podstawowych
KRS	– Krajowa Rada Sądownictwa
MON	– Ministerstwo Obrony Narodowej
MS	– Ministerstwo Sprawiedliwości
NSA	– Naczelny Sąd Administracyjny
op. cit.	– opus citatum (dzieło cytowane)
OTK	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
PG	– Prokurator Generalny
pkt	– punkt
poz.	– pozycja
PRL	– Polska Rzeczpospolita Ludowa
przyp.	– przypis
p.s.w.n.	– prawo o szkolnictwie wyższym i nauce
RD	– Rzecznik Dyscyplinarny
RE	– Rada Europy
RFN	– Republika Federalna Niemiec
RG	– Rzecznik Generalny
RP	– Rzeczpospolita Polska
RPO	– Rzecznik Praw Obywatelskich

SN	– Sąd Najwyższy
TFUE	– Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej
t.j.	– tekst jednolity
TK	– Trybunał Konstytucyjny
TSUE	– Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
TUE	– Traktat o Unii Europejskiej
TWE	– Traktat Ustanawiający Wspólnotę Europejską
UE	– Unia Europejska
ust.	– ustęp
v.	– versus
WE	– Wspólnota(-y) Europejska(-ie)
Zb.Orz.	– Zbiór Orzeczeń
Zb.Urz.	– Zbiór Urzędowy
ZP	– Zjednoczona Prawica

Uwagi wprowadzające

Proces i częściowy stan spraw nazwane przez obecną władzę państwową i polityczną „reformą wymiaru sprawiedliwości” zmierzają w kierunku podważenia zasady trójpodziału władz: ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej¹. Zasada ta została skonstruowana, rozwinięta i powiązana z gwarancjami wolności jednostki. Jej szesnasto- i siedemnastowieczni prekursorzy i twórcy – John Locke i Charles-Louis Montesquieu – w sposób następujący przedstawili jej istotę i sens: „Kiedy w jednej i tej samej osobie lub w jednym i tym samym ciele władza prawodawcza zespolona jest z wykonawczą, nie ma wolności; ponieważ można się lękać, aby ten sam monarcha albo ten sam senat nie stanowił tyrańskich praw, które będzie tyrańsko wykonywał. Nie ma również wolności, jeśli władza sądowa nie jest oddzielona od prawodawczej i wykonawczej. Gdyby była połączona z władzą prawodawczą, władza nad życiem i wolnością obywateli byłaby dowolną; sędzią bowiem byłby prawodawca. Gdyby była połączona z władzą wykonawczą, sędzia mógłby mieć siłę ciemnocyfela”². Według Monteskiusza prawa powinny być dostosowane do stopnia wolności, jaki ustrój i społeczeństwo konkretnego państwa mogą akceptować, tolerować, kontestować lub zdecydowanie mu się sprzeciwiać. Od kilku lat w Polsce można wyraźnie zaobserwować, że fundament sformułowany przez filozofa polityki i prawnika, mający solidne oparcie w systemie kontrolowania i równoważenia (*check and balances*) władz państwowych we współczesnej Rzeczypospolitej Polskiej, uważającej się i uważanej nieco wcześniej w Europie i na świecie za demokratyczne państwo prawne, urzeczywistniający zasady sprawiedliwości społecznej zaczyna się chwiać. Odstąpienie od zasady trójpodziału władz, jej ograniczanie albo „nadanie jej fasadowego charakteru, czyli sprowadzenie do poziomu pewnego ideału, który nie jest realizowany w praktyce, prowadzi do znanej nam już z historii sytuacji, czyli

¹ Montesquieu, *De l'esprit des Lois*, 1748, wyd. pol.: Montesquieu, *O duchu praw*, t. I i II, przeł. T. Boy-Żeleński, przejrzał i uzupełnił M. Sczaniecki, Warszawa 1957.

² Tamże, t. I, s. 234.

do koncepcji jednolitej władzy państwowej”³. Jest także wiadome, że realizowane obecnie koncepcje – o czym piszę w niniejszej książce – nie mogą zostać zaakceptowane przez prawników specjalizujących się w prawie UE oraz prawie wymiaru sprawiedliwości. Są one nie tylko niezgodne z przepisami prawa Unii Europejskiej, wywołują również niekorzystne reperkusje dla stosunkowo „nowego” państwa członkowskiego, za jakie w przestrzeni unijnej uchodzi Rzeczpospolita.

Książka ta została napisana z myślą o studentach prawa, administracji, polityk publicznych i nauki o polityce. Jest adresowana również do dojrzałych prawników, zwłaszcza kontestujących pomysły zgłaszane dziś i niestety częściowo realizowane. Oparta została na wcześniejszym dorobku naukowym publikowanym w centralnych czasopismach prawniczych: „Palestrze”, „Pracy i Zabezpieczeniu Społecznym”, „Przeglądzie Prawa Publicznego”, „Przeglądzie Sądowym” oraz „The Lawyer Quarterly”. Przedstawiono w niej zapatrywania, opinie i stanowiska najwybitniejszych prawników europejskich na temat spraw dla UE i RP najważniejszych, jakimi są praworządność i niezależność sądów oraz niezawisłość sędziów. Rzecz oczywista, że wymienionych kwestii nie można w pełni zaprezentować w książce poruszającej problemy prawne najbardziej istotne dla wszystkich polskich obywateli. Przedstawione zostały więc wybrane, najbardziej interesujące zagadnienia prawne, z jakimi dotąd nie spotykały się osoby interesujące się prawem oraz organami sprawującymi wymiar sprawiedliwości w RP, postrzeganej dotychczas jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, a nie tylko partner wspólnego rynku. Autor prezentuje zapatrywania najwyższego organu wymiaru sprawiedliwości UE – Trybunału Sprawiedliwości oraz niektórych instytucji unijnych: Komisji UE i Rzeczników Generalnych TSUE o sprawach, w jakie są one zaangażowane w relacjach z RP. Książka koncentruje się na niektórych, fundamentalnych zagadnieniach wybranych ze względu na podstawowe wartości, których przestrzegają i z jakich korzystają na równych prawach obywatele UE. Przedstawia ona eksperyment, a więc z natury rzeczy ryzykowne działania zainicjowane przez władze RP, a dokonywane na prawie wymiaru sprawiedliwości. Autor wyraża nadzieję, że poniższy wybór tekstów, napisanych „ku pamięci i przestrodze” dla wymienionych wyżej przedstawicieli młodego pokolenia, z którymi ma on stały kontakt w Akademii Ignatianum

³ *Warto chronić państwo prawa*, Andrzej Wróbel w rozmowie z Krzysztofem Sobczakiem, Warszawa 2017, s. 198 i n., 137 i n.; 180 i n.

w Krakowie, mimo przejścia kilka lat temu „w stan spoczynku” na Uniwersytecie Jagiellońskim, odegra swoją rolę: młodzi odbiorcy tych tekstów nie zostaną obarczeni następstwami „reform” sprokurowanych przez kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości, większość polityczną w Sejmie oraz władze wykonawcze, włącznie z prezydentem kraju. Kiedy to wszystko przeminie, RP ponownie stanie się lojalnym członkiem Unii Europejskiej akceptującym i przestrzegającym podstawowych, fundamentalnych wartości sformułowanych w Traktatach i Kartie Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

Rozdział 1

Obniżenie „wieku emerytalnego” sędziów Sądu Najwyższego i wprowadzenie obowiązku przejścia w stan spoczynku – prawny spór o zgodność z Konstytucją RP¹

1.1. „Wiek emerytalny” sędziów

Czwartego lipca 2018 r. weszła w życie ustawa z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym². Obniża ona o pięć lat wiek przechodzenia sędziów SN w stan spoczynku (art. 37 § 1). Stan spoczynku nie jest uważany za emeryturę. Jednakże wiek, po osiągnięciu którego następuje automatyczna – z woli ustawodawcy – zmiana statusu czynnego sędziego w stan niewykonywania obowiązków służbowych, zwany przez ustawodawcę stanem spoczynku, może być zasadnie nazywany „wiekiem emerytalnym”. Obniżenie o pięć lat „wieku emerytalnego” umożliwia sędziemu skorzystanie z przysługującego uprawnienia do korzystania ze świadczeń z zabezpieczenia społecznego, będących co do zasady odpowiednikami powszechnych świadczeń emerytalnych. Sędziowie oraz inni funkcjonariusze publiczni, pozostający w służbowych stosunkach pracy, mają prawo do świadczeń majątkowych z funduszy państwowych. Odrębne metody finansowania takich świadczeń nie pozbawiają podobieństwa świadczeń finansowanych ze składek osób ubezpieczonych i świadczeń pochodzących ze środków zgromadzonych przez Skarb Państwa³. Obydwa systemy – zaopatrzeniowy w przypadku sędziów i innych urzędników państwowych oraz powszechny system ubezpieczeniowy pochodzący ze składek zatrudnionych w ramach zobowiązaniowych stosunków

¹ A.M. Świątkowski, *Prawny spór o zgodność z Konstytucją RP regulacji i ich następstw osiągnięcia „wieku emerytalnego” przez sędziów Sądu Najwyższego*, „Palestra” 2018, nr 10, s. 5–12.

² Dz.U. 2018, poz. 5.

³ J. Piotrowski, *Zabezpieczenie społeczne. Problematyka i metody*, Warszawa 1966, s. 160 i n.; W. Szubert, *Ubezpieczenie społeczne. Zarys systemu*, Warszawa 1987, s. 294–295.

pracy – zaspokajają identyczne potrzeby socjalne tym osobom, które po osiągnięciu ustawowego wieku, powszechnie zwanego „wiekiem emerytalnym”, przestają być zawodowo aktywne.

Przepisy prawa stanowione przez instytucje państwowe wprowadzają zasadniczą różnicę między świadczeniami majątkowymi z zaopatrzenia społecznego, przysługującymi sędziom i innym urzędnikom publicznym, a powszechnym (ubezpieczeniowym) świadczeniem emerytalnym. W odróżnieniu od przepisów ustawy emerytalnej z 17 grudnia 1998 r.⁴, gwarantującej uprawnienia emerytalne osobom spełniającym warunki nabywania prawa do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia emerytalnego i rentowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ustawy o Sądzie Najwyższym, obecnie obowiązująca i poprzednia, stanowią: sędzia SN przechodzi w stan spoczynku z dniem ukończenia wieku wyznaczonego przez ustawodawcę. Pod rządem zarówno aktualnych, jak i poprzednio obowiązujących przepisów wiek przejścia w stan spoczynku („wiek emerytalny”) mógł być przedłużony. Zmianie uległy warunki i okres tego przedłużenia. Według art. 37 § 1 aktualnie obowiązującej ustawy sędzia przechodzi w stan spoczynku w dniu ukończenia 65 lat. Prezydent RP może wyrazić zgodę na dalsze zajmowanie stanowiska przez sędziego, który osiągnął „wiek emerytalny”, „jeżeli nie później niż na 6 miesięcy i nie wcześniej niż na 12 miesięcy przed ukończeniem tego wieku sędzia złoży oświadczenie o woli dalszego zajmowania stanowiska i przedstawi zaświadczenie stwierdzające, że jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków sędziego, wydane na zasadach określonych dla kandydata na stanowisko sędziowskie”. Prezydent RP może wyrazić zgodę na dalsze zajmowanie stanowiska sędziego SN w terminie trzech miesięcy od dnia otrzymania oświadczenia i zaświadczenia oraz opinii, o których mowa w § 1 i 2. Niewyrażenie zgody w terminie, o którym mowa w zdaniu pierwszym, jest równoznaczne z przejściem sędziego w stan spoczynku z dniem ukończenia 65. roku życia (art. 37 § 3). Zgoda, o której mowa w § 1, jest udzielana na trzy lata, nie więcej niż dwukrotnie (art. 37 § 4). W aktualnie obowiązującej ustawie o Sądzie Najwyższym nie uregulowano podstaw prawnych podejmowania decyzji przez prezydenta RP o przedłużeniu lub odmowie przedłużenia okresu wykonywania obowiązków służbowych przez sędziego, który osiągnął „wiek emerytalny” i tym samym spełnił

⁴ Ustawa z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Dz.U. 1998, nr 162, poz. 1118, z późn. zm.

ustawowy warunek do przejścia w stan spoczynku. Najważniejsze jest jednak, że wprowadzając możliwość wydania powyższej arbitralnej decyzji przez prezydenta RP, ustawodawca podważył konstytucyjną zasadę nieusuwalności sędziego w okresie przypadającym po osiągnięciu skróconego o pięć lat lub dziesięć lat wieku emerytalnego w porównaniu z poprzednio obowiązującymi przepisami ustaw o SN.

1.2. Konstytucyjna zasada nieusuwalności sędziów

Konstytucja RP w art. 180 ust. 1 wyraźnie stanowi: „Sędziowie są nieusuwalni”. Nieusuwalność, obok niezależności, stanowi gwarancję niezawisłości sądów będących – jak określa to Konstytucja RP – „władzą odrębną i niezależną od innych władz” (art. 173). Poprzednio obowiązująca ustawa o Sądzie Najwyższym z 23 listopada 2002 r. także ustanawiała zasadę przechodzenia w stan spoczynku sędziego po osiągnięciu 70. roku życia. Od tej reguły ustawodawca przewidział wyjątek dla tych sędziów, którzy Pierwszemu Prezesowi SN „oświadczyli wolę dalszego zajmowania stanowiska” po osiągnięciu wieku emerytalnego i przedstawili zaświadczenie lekarskie o zdolności do pełnienia obowiązków sędziego. Wymienione w art. 30 § 1 poprzednio obowiązującej ustawy o SN warunki powinny być spełnione nie później niż sześć miesięcy przed ukończeniem przez sędziego 70. roku życia. Po złożeniu powyższego oświadczenia sędzia miał prawo do dalszego zajmowania stanowiska – z wyjątkiem stanowisk kierowniczych w SN: prezesa izby albo przewodniczącego wydziału w izbie – nie dłużej niż do ukończenia 72 lat (art. 30 § 5). A zatem nie arbitralna decyzja organu państwowej władzy wykonawczej sprawowanej obecnie przez prezydenta RP, ale wyłącznie wola sędziego uprawnionego do przejścia w stan spoczynku – zainteresowanego po osiągnięciu ustawowego wieku emerytalnego kontynuowaniem służbowego stosunku pracy – decydowała o przedłużeniu maksymalnie o dwa lata wykonywania obowiązków w ramach tak zwanego przez ustawodawcę stanu czynnego sędziego. Na uwagę zasługuje okoliczność, iż żaden inny piastun organu państwowego odrębnego od władzy sądowej nie uczestniczył w procedurze podejmowania powyższej decyzji. Ówczesny ustawodawca poważnie potraktował konstytucyjną zasadę podziału i równowagi władz państwowych: ustawodawczej, wykonawczej i sądowej.

Odmienne natomiast przedstawiała się sytuacja sędziów i sądów pod rządem ustawy o Sądzie Najwyższym z 20 września 1984 r., obowiązującej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej⁵. Rada Państwa jako kolektywna „głowa państwa” powoływała SN w pełnym składzie na pięć lat (art. 31.1). Przed powołaniem na pięcioletnią kadencję opinię o sędziach orzekających w poprzedniej kadencji przedstawiał Pierwszy Prezes SN. W przypadku zgłoszenia nowych kandydatów na sędziów Pierwszy Prezes SN był zobowiązany do działania w porozumieniu z właściwymi kierownikami centralnych organów państwa, Ministra Sprawiedliwości, Ministra Obrony Narodowej i Prokuratora Generalnego PRL, nadzorującymi pracę instytucji, z których pochodzili kandydaci na stanowiska sędziów SN. Obowiązująca wówczas Konstytucja PRL z 22 lipca 1952 r.⁶ deklarowała w art. 53 niezawisłość sędziów. Jedyłą, bardzo wątpliwą gwarancją tej fundamentalnej zasady niezależnego sądownictwa była jawność rozpoznania spraw, którą można było wyłączyć ustawą. Władza wykonawcza i polityczna miały prawnie akceptowany wpływ na dobór sędziów. Ten scenariusz ponownie jest realizowany przez obecnie rządzącą partię polityczną i władze państwowe – legislacyjną i wykonawczą.

1.3. Obowiązek prezydenta RP stwierdzenia daty przejścia sędziego w stan spoczynku

Conditio sine qua non przejścia sędziego SN w stan spoczynku jest stwierdzenie daty przejścia albo przeniesienia sędziego SN w stan spoczynku. Powyższy obowiązek nakłada na prezydenta RP art. 39 ustawy z 8 grudnia 2017 r. Brak powyższego stwierdzenia uniemożliwia zmianę stanu prawnego sędziego SN. Niedopełnienie powyższego obowiązku winno być interpretowane jako milcząca zgoda na kontynuację obowiązków służbowych i zajmowanie stanowiska w naczelnym organie wymiaru sprawiedliwości w maksymalnym, określonym w art. 37 § 4 wyżej wymienionej ustawy, wymiarze sześciu lat (dwukrotnie przez trzy lata). Cztery powszechnie znane prawnikom paremie prawa rzymskiego: 1) *qui tacet consentire videtur*; 2) *qui tacet consentire videtur ubi loqui potuit ac debuit*; 3) *qui tacet non consentit, tamen verum est cum non negare*; 4) *qui tacet*

⁵ Dz.U. 1984, nr 5, poz. 241.

⁶ Dz.U. nr 33, poz. 232.

ubi loqui qui potuit consentire videtur bardziej lub mniej dosadnie wyrażają tę zależność między powinnością działania nakazanego przez ustawodawcę a sytuacją prawną sędziego SN w szczególnych sytuacjach, do których należy przejście w stan spoczynku. Zachowanie prezydenta RP potwierdza tę interpretację sytuacji Pierwszego Prezesa SN. Nie wyznaczył on bowiem sędziego pełniącego obowiązki „przeniesionego” na podstawie niezgodnej z Konstytucją ustawy z 8 grudnia 2017 r. obecnego Pierwszego Prezesa SN. Przepis art. 111 § 4 ustawy z 8 grudnia 2017 r. zobowiązuje go – po zwolnieniu stanowiska Pierwszego Prezesa SN – do powierzenia, do czasu powołania nowego Pierwszego Prezesa SN, kierowania SN wskazanemu przez siebie sędziemu SN. Oznacza to, że zaakceptował zarządzenie wydane przez wówczas urzędującą Pierwszą Prezes SN o ustanowieniu wyznaczonego przez nią najstarszego „służbą” sędziego czasowym zastępcą upoważnionym przez nią do zastępowania jej w okresie urlopu i nieobecności w pełnieniu obowiązków Pierwszego Prezesa w sprawach związanych z bieżącym zarządzeniem SN. W opinii niektórych prawników akt urzędowy prezydenta RP o przeniesieniu sędziego SN w stan spoczynku wymaga dla swojej ważności podpisu Prezesa Rady Ministrów (art. 144 ust. 2 Konstytucji). Akt ten nie został bowiem ujęty w katalogu spraw wymienionych w art. 144 ust. 3 ustawy zasadniczej. Nie podzielam tego zapatrywania. W powołanej normie wymieniono w interesującej nas sprawie statusu sędziego pełniącego funkcję Pierwszego Prezesa SN jedynie prezydencki akt urzędowy powołania Pierwszego Prezesa SN (pkt 20). Ustawa o Sądzie Najwyższym z 8 grudnia 2017 r. pozwala ingerować prezydentowi RP w wewnętrzne sprawy sądownictwa, zagrażając niezależności sądów i niezawisłości sędziów wyłącznie w okresie przejścia sędziego w stan spoczynku. Zdaję sobie sprawę, że kontrasygnata premiera mogłaby być traktowana jako dodatkowe zabezpieczenie przeciwko ewentualnemu nadużyciu władzy przez piastuna wykonawczego organu państwowego powołanego między innymi do sprawowania funkcji „najwyższego przedstawiciela RP i gwaranta ciągłości władzy państwowej” (art. 126 ust. 1 Konstytucji). Stanowiłaby jednak niewymienioną wyraźnie w ustawie ingerencję nie jednego, lecz dwóch przedstawicieli władz wykonawczych w sytuację ukształtowaną w analizowanym akcie prawnym – w ustawie – przez władzę legislacyjną.

W przypadku Pierwszego Prezesa SN, powołanego – jak stanowi art. 185 Konstytucji RP – przez prezydenta RP na sześcioletnią kadencję, osiągnięcie „wieku emerytalnego” w okresie pełnienia urzędu nie

wywiera skutków prawnych sformułowanych w przepisach art. 37 ustawy z 8 grudnia 2017 r. Nie do przyjęcia jest argumentacja przedstawicieli prezydenta RP, wywodzących, że Pierwszy Prezes SN jest sędzią obowiązującym na mocy analizowanej ustawy do przejścia w stan spoczynku i z tej racji nie może nadal wykonywać obowiązków polegających na zarządzaniu SN ze względu na wyraźne i zrozumiałe, a więc niewymagające wykładni, uregulowanie okresu kadencji. Konstytucja RP upoważnia władzę legislacyjną do określenia wieku, po osiągnięciu którego sędziowie przechodzą w stan spoczynku (art. 180 ust. 4). Konstytucja została wymieniona na pierwszym miejscu w hierarchii źródeł powszechnie obowiązującego prawa RP (art. 87 ust. 1). Nie bez racji tradycyjnie jest i była traktowana jako najważniejszy akt prawny w państwie oraz nazywana „ustawą zasadniczą”. Jest bowiem źródłem prawa w RP. Ma więc pierwszeństwo, którego nikt nie neguje, przed innymi „zwykłymi” ustawami. Jest najwyższym prawem RP (art. 8 ust. 1). Powinna być stosowana bezpośrednio przez sądy i inne instytucje publiczne stosujące prawo (art. 8 ust. 2). Jedynie Konstytucja może zwolnić sądy i inne instytucje stosujące prawo od obowiązku jej bezpośredniego stosowania (art. 8 ust. 2). Interpretacja art. 183 ust. 3 Konstytucji w związku z art. 37 § 1 obowiązującej ustawy o Sądzie Najwyższym musi być więc potraktowana jako oczywiste obejście jednoznacznej gwarancji sprawowania urzędu Pierwszego Prezesa SN.

1.4. Refleksja o sposobie układania praw

„Trzeba baczyć, by prawa były ułożone w ten sposób, aby nie obrażały natury rzeczy”⁷. „Kiedy się ktoś [ustawodawca] posuwa do dawania racji jakiegoś prawa, trzebaż, aby ta racja była dość godna”⁸. W przypadku omawianej ustawy o Sądzie Najwyższym z 8 grudnia 2017 r. trudno uznać za rozsądne obniżenie „wieku emerytalnego” sędziów SN o dziesięć lat (kobiety) i pięć lat (mężczyźni). Sędziowie SN należą, obok pracowników naukowych, do kategorii osób, których wiedza, umiejętności zawodowe rosną wraz z doświadczeniem. W najlepiej rozumianym interesie publicznym jest, by jedni i drudzy pozostawali jak najdłużej

⁷ Montesquieu, *O duchu praw*, t. II, przeł. T. Boy-Żeleński, przejrzał i uzupełnił M. Szczaniecki, Warszawa 1957, s. 381.

⁸ Ibidem, s. 379.

aktywni w służbie publicznej, jaką wykonują na rzecz sprawiedliwości – sędziowie oraz nauki – profesorowie. Tymczasem nie można oprzeć się wrażeniu, że uchwalane w ramach programu „dobrej zmiany” ustawy zmierzają do usunięcia z aktywnej działalności zawodowej zarówno jednych, jak i drugih. Nie tylko ich⁹. „Wiekem emerytalnym” jako metodą usunięcia z zawodu ustawodawca zaczął posługiwać się stosunkowo niedawno. Uprzednio „czyścił” przedpole, korzystając z instytucji wygaśnięcia stosunków pracy¹⁰. Korzystanie z jednej i drugiej techniki musi być postrzegane jako zły sposób stanowienia praw.

Dalsze zastrzeżenia wobec ustawy z 8 grudnia 2017 r. odnoszą się do następstw prawnych jej stosowania wobec sędziów SN zatrudnionych na podstawie wcześniej obowiązujących ustaw o Sądzie Najwyższym. W przypadku sędziów i Pierwszej Prezes SN rozważenia wymaga kwestia postawienia ustawie z 8 grudnia 2017 r. zarzutu o naruszenie przez ustawodawcę zasady reaktywności przepisów obniżających „wiek emerytalny” sędziów i wynikające z niego następstwa prawne powodujące przejście w stan spoczynku. W sytuacji dotyczącej Pierwszej Prezes SN uzasadnione jest rozważenie sprawy związanej z argumentacją przedstawioną przez przedstawicieli rządzącej partii politycznej i państwowej władzy wykonawczej o niewykorzystaniu możliwości zainicjowania kontroli domniemania konstytucyjności przepisów określających obniżony „wiek emerytalny” sędziów i ich automatycznego skutku na zmianę – ze stanu czynnego w stan spoczynku – statusu Pierwszej Prezes SN.

1.5. Obniżenie „wieku emerytalnego” sędziów SN a zasada

lex retro non agit

Przepis art. 2 Konstytucji RP uważa zasadę niedziałania prawa wstecz za jedną z najważniejszych zasad demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. *Lex retro non agit* została wyrażona w przepisach art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, art. 1 § 1 Kodeksu karnego, a także art. 3 Kodeksu cywilnego. W sprawach

⁹ Uchwalona przez Sejm 3.07.2018 ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Konstytucja dla Nauki.

¹⁰ A.M. Świątkowski, *Pozakodeksowe przypadki wygaśnięcia stosunku pracy*, „Palestra” 2018, nr 3, s. 5 i n.

dotyczących ustania zatrudnienia z powodu osiągnięcia „wieku emerytalnego” przez sędziów SN istotne znaczenie ma przepis art. 3 K.c., norma prawna w zasadzie zakazująca wydawania ustaw mogących wywoływać wątpliwości w stosunkach społecznych i ekonomicznych regulowanych przepisami cywilnoprawnymi w najszerszym pojęciu tego określenia. Do tego typu spraw zaliczane są między innymi te z zakresu prawa pracy i zabezpieczenia społecznego¹¹. Zasada nieretroakcji wyrażona w art. 3 K.c. oznacza, że nowego prawa nie stosuje się do oceny prawnej i skutków zdarzeń, jeżeli miały miejsce i skończyły się przed wejściem w życie nowych przepisów¹². W przypadku zdarzeń o charakterze ciągłym, do których zaliczane są stosunki służbowe pracy sędziów SN, „rozgrywających się” zarówno pod rządem poprzednio obowiązujących, jak i nowych przepisów prawa, zastosowanie zasady nieretroaktywności zmienia charakter. Może przybrać formę postulatu. Przepis art. 3 K.c. stanowi bowiem, że „ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to (działanie wstecz – retroaktywność) wynika z jej brzmienia i celu”. Zdaniem SN konieczne jest odwołanie się do ogólnych zasad „międzyczasowego prawa prywatnego”¹³. Stosunki prawne, w tym także służbowe stosunki pracy, nawiązane pod rządem „starych” przepisów, modyfikowane i – co najważniejsze – ustające w okresie obowiązywania „nowych” przepisów poddawane są z reguły regulacji prawnej przepisów, pod rządem których zostały nawiązane. Przestrzegana bowiem jest reguła: zdarzenie prawne, które miało miejsce pod rządem obowiązywania uchylonej ustawy, takie na przykład jak powołanie sędziego w stan czynny, ma zastosowanie do następstw prawnych wynikających z nawiązania służbowego stosunku pracy sędziego. W związku z tym powinny mieć do nich zastosowanie poprzednio obowiązujące przepisy. Prawo zatrudnienia do ukończenia 70. roku życia jest traktowane jako „prawo nabyte”¹⁴. Nie jest to jednak bezpieczna gwarancja, albowiem zatrudnienie do dnia osiągnięcia w zmienionych przepisach ustawy o SN obniżonego „wieku emerytalnego” stanowi ekspektatywę, która przekształci się w uprawnienie podmiotowe do uposażenia w dniu potwierdzenia przez prezydenta RP przejścia sędziego w stan

¹¹ Zob. art. 1 Kodeksu postępowania cywilnego z 17.11.1964, t.j. Dz.U. 2018, poz. 155.

¹² Wyrok SN z 18.09.2014, V CSK 557/13, LEX nr 1523369.

¹³ Wyrok SN z 4.09.2008, IV CSK 196/98, LEX nr 466004.

¹⁴ M. Zubik (red.), *Konstytucja III RP w tezach orzeczniczych Trybunału Konstytucyjnego i wybranych sądów*, Warszawa 2008.

spoczynku. Dlatego też TK RP uznał *lex retro non agit* za „istotny element kultury prawnej współczesnych państw cywilizowanych, a także zasadniczy składnik porządku konstytucyjnego współczesnych ustrojów konstytucyjnych”¹⁵. „Miękki” zakaz łączenia konsekwencji prawnych ze zdarzeniami prawnymi z przeszłości powinien być wyrażony maksymą *lex prospicit, non respicit*¹⁶.

1.6. Domniemanie zgodności z Konstytucją instytucji prawnej automatycznego przejścia po osiągnięciu „wieku emerytalnego” w stan spoczynku

Jednym z głównych argumentów państwowej władzy wykonawczej był zarzut niewykorzystania przez SN zarządzany przez Pierwszą Prezes SN środka umożliwiającego podważenie domniemania zgodności z Konstytucją RP przepisu o obniżeniu „wieku emerytalnego” sędziów SN. Konieczne jest więc zastanowienie się, wyłącznie w kategoriach prawnych, czy zainicjowanie takiego postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym miałoby sens ze względu na wyjątkowo precyzyjnie określoną w art. 183 § 3 Konstytucji RP kadencję Pierwszego Prezesa SN. Domniemanie konstytucyjności nie jest pojęciem prawnym, nie zostało bowiem uregulowane w przepisach aktów prawnych. Jest natomiast szeroko omawiane w polskim piśmiennictwie prawa konstytucyjnego¹⁷ oraz teorii prawa¹⁸. Instytucja domniemania konstytucyjnego została rozwinięta w orzecznictwie TK przy okazji

¹⁵ Wyrok TK z 3.10.2001, K 27/01, OTK 2001/7/2009.

¹⁶ J. Zajadło, *Mit zakazu retroaktywności prawa*, s. 2/4, 25.01.2017, w: Kategoria: J. Zajadło, *Ciężkie czasy*, «Konstytucyjny.pl» [dostęp: 26.04.2021].

¹⁷ P. Radziejewicz, *Wzruszenie „domniemania konstytucyjności” aktu normatywnego przez Trybunał Konstytucyjny*, „Przegląd Sejmowy”, 2008, nr 5, s. 55 i n.; M. Gutowski, P. Kardas, *Domniemanie konstytucyjności a kompetencje sądów*, „Palestra”, 2016, nr 5, s. 44 i n., przedruk w: Kategoria: *Kronika konstytucyjna*, «Konstytucyjny.pl», 20.02.2017 [dostęp: 26.04.2021]; A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, *Domniemanie konstytucyjności ustawy w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Konstytucyjny”, 2017, nr 2, s. 5 i n.

¹⁸ J. Wróblewski, *Domniemanie w prawie – problematyka teoretyczna*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, 1973, t. X, s. 7 i n.; T. Gizbert-Studnicki, *Znaczenie terminu „domniemanie prawne” w języku prawnym i prawniczym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1977, nr 1, s. 101 i n.; T. Gizbert-Studnicki, *Spór o domniemanie prawne*, „Państwo i Prawo”, 1977, nr 11, s. 68 i n.

sprawowania kontroli konstytucyjności zarówno treści, jak i procedur uchwalania przez władzę legislacyjną aktów prawnych. Przepis art. 188 pkt 1 i 3 Konstytucji upoważnia TK do orzekania „w sprawach” zgodności z Konstytucją aktów prawnych, krajowych i międzynarodowych, wymienionych w pkt 1 i 3. Nie ma zatem w systemie polskiego prawa obowiązku inicjowania postępowań mających na celu przeprowadzenie kontroli uchwalonego aktu prawnego. W Konstytucji RP zostało natomiast sformułowane upoważnienie, adresowane do „każdego, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone”, do wniesienia do TK skargi w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu prawnego, na podstawie którego sąd albo organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach, prawach, obowiązkach (art. 79 ust. 1). W dalszych przepisach ustawy zasadniczej, art. 191 ust. 1 oraz w art. 193, wskazano instytucje i podmioty oraz wymieniono środki prawne, z jakimi uprawnieni mogą wystąpić z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli zgodności z Konstytucją aktu prawnego. To jednak nie oznacza obowiązku zainicjowania sądowej kontroli przez TK. Do czasu wydania orzeczenia o niezgodności z Konstytucją „zaskarżony” akt prawny korzysta z domniemania konstytucyjności. Domniemanie konstytucyjności aktów prawnych stanowi gwarancję korzystania z praw oraz wolności pewnie, bezpiecznie i w zaufaniu władzy publicznej, a także stanowionego przez nią prawa.

Z punktu widzenia domniemania zgodności z Konstytucją przepisów ustawy z 8 grudnia 2017 r. o automatycznym przejściu w stan spoczynku Pierwszej Prezes SN wskutek obniżenia „wieku emerytalnego” sędziów SN najważniejsze jest kryterium treści ustawy korzystającej z domniemania zgodności z ustawą zasadniczą¹⁹. Ustawa z 8 grudnia 2017 r. reguluje zagadnienia ustrojowe oraz sprawy pracownicze i uprawnienia socjalne. Można zatem przyjąć, że znaczne obniżenie „wieku emerytalnego” sędziów SN należy do kategorii spraw zaliczanych przez władze państwowe i rządzącą partię do kategorii przepisów prawa pracy i zabezpieczenia społecznego, które realizują państwowe programy polityki społecznej. Według judykatury TK takie kategorie spraw są postrzegane „jako cieszące się większym domniemaniem konstytucyjności”²⁰, chociaż są poważne wątpliwości, czy z powyższym stwierdzeniem zgodziłaby się osoba zainteresowana – Pierwsza

¹⁹ A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, op. cit., s. 22 i n.

²⁰ Ibidem, s. 22.

Prezes SN²¹. W sprawach zatrudnienia i socjalnych TK stwarza władzom państwowym większy margines swobody w regulowaniu takich spraw jak na przykład wiek emerytalny jako jedna z dwóch ustawowych przesłanek nabycia uprawnienia do emerytury. TK „nie powinien zastępować ustawodawcy w formułowaniu ocen co do związku celów i środków. Są to bowiem oceny *stricte* polityczne i – poza sytuacjami, gdy wymaga tego wzgląd na ochronę jednostki, a zwłaszcza jej praw osobistych i politycznych – należy je pozostawić ustawodawcy”²². Domniemanie konstytucyjne – jak piszą Aleksandra Dębowska i Monika Florczak-Wątor – „nieodłącznie wiąże się z koniecznością poszanowania swobody ustawodawczej parlamentu, która jednak nie ma charakteru absolutnego”²³. Trudno zatem dziwić się wstrzemięźliwości osób reprezentujących instytucje państwowe, SN, Rzecznika Interesu Publicznego, w postanowieniu o niewystępowaniu do TK ze skargą z przyczyn nie tylko prawnych.

Instytucja domniemania konstytucyjności odpowiada czterem różnym celom²⁴, między innymi określeniu rozkładu ciężaru dowodów²⁵ i interpretacji postępowania kontrolnego ocenianych przez TK norm prawnych pod względem ich zgodności z Konstytucją. Gdyby instytucje wymieniane w środkach masowego przekazu przez przedstawicieli władzy publicznej zdecydowały się wystąpić ze skargą konstytucyjną o orzeczenie niezgodności z art. 183 ust. 3 Konstytucji RP przepisu art. 37 ust. 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r., wystarczyłoby, aby pełnomocnik SN, Rzecznika Praw Obywatelskich uświadomił prezydentowi RP, że do upływu kadencji na stanowisku Pierwszego Prezesa SN żadna osoba sprawująca tę funkcję nie może być przeniesiona z mocy prawa ani z woli jakiegokolwiek organu władzy państwowej pod pretekstem obniżenia wieku emerytalnego.

²¹ Uniwersyteccy profesorowie tytularni przechodzą na emeryturę 30 września tego roku, w którym ukończyli przed 1 października 70 lat.

²² Zdanie odrębne sędziego L. Garlickiego do wyroku TK z 12.04.2000, K 8/98, Dz.U. 2000, nr 28, poz. 352, OTK 2000, nr 3, poz. 87.

²³ A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, op. cit., s. 23–24.

²⁴ M. Gutowski, P. Kardas, op. cit., s. 6 i n.

²⁵ K. Woźtyczek, *Ciężar dowodu i argumentacji w procedurze kontroli norm przez TK*, „Przeгляд Sejmovy”, 2004, nr 1, s. 22.

1.7. Uwagi końcowe

Nie można powstrzymać się od ogólnej refleksji, którą najlepiej oddaje cytat z dzieła autora demokratycznej koncepcji trójpodziału władz: „Prawa natykają się zawsze na namiętności i przesady prawodawcy. Czasem przechodzą przez nie i barwią się od nich; czasem tkwią w nich i wrosną w nie”²⁶. Władza wykonawcza najpierw argumentowała, że po osiągnięciu „wieku emerytalnego” każdy sędzia SN automatycznie przechodzi w stan spoczynku. *Ergo*, osoba pełniąca funkcję Pierwszego Prezesa SN musi złożyć urząd. Po spotkaniu z prezydentem RP Pierwszej Prezes SN oraz najstarszego stażem sędziego, Prezesa IPiUS SN, którego nie kto inny, lecz sama Pierwsza Prezes SN wyznaczyła na czasowego zastępcę w razie swojej nieobecności, władza wykonawcza RP zaczęła w publicznych mediach ustami swoich przedstawicieli skłaniać się ku koncepcji, że Konstytucja gwarantuje osobie pełniącej ten urząd pozostanie na stanowisku do końca konstytucyjnej sześcioletniej kadencji. *Quid ergo est* pod rządem obowiązującej od 4 lipca 2018 r. ustawy o Sądzie Najwyższym sędzia pełniący funkcję Pierwszego Prezesa SN zachowuje dotychczasowy status sędziego w stanie czynnym. A co z pozostałymi sędziami, którzy nie złożyli stosownego oświadczenia, przedstawianego w telewizji państwowej jako prośba do prezydenta RP o przedłużenie służby? Przykro pisać, ale oni polegli w walce nie tylko o niezależność instytucji, wobec której żywili uzasadnione oczekiwania wykonywania służby państwowej do ukończenia 70. roku życia, lecz przede wszystkim o własny wizerunek niezawisłego sędziego.

²⁶ Montesquieu, op. cit., t. II, s. 384.